IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych**
(nr 10)
z dnia 29 czerwca 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 10)

29 czerwca 2020 r.

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Wandy Nowickiej (Lewica)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat trudnej sytuacji finansowej organizacji mniejszości narodowych i etnicznych, w warunkach panującej pandemii koronawirusa.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Sosnowski** zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Monika Sarnico** główny specjalista kontroli państwowej w Departamencie Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli, **Mariola Abkowicz** przewodnicząca Związku Karaimów Polskich, **Grzegorz Kuprianowicz** prezes Towarzystwa Ukraińskiego, **Piotr Kwapisiewicz** dyrektor wykonawczy Żydowskiego Stowarzyszenia Czulent, **Piotr Tyma** prezes Związku Ukraińców w Polsce, dr hab. **Lech Nijakowski** stały doradca Komisji oraz **Karol Karski**, **Izabela Kloc** i **Beata Mazurek** posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski** i **Beata Machul-Telus** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dzień dobry państwu. Witam wszystkich, obecnych zarówno na sali w Sejmie, jak i zdalnie, na posiedzeniu Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Witam zarówno przedstawicieli i przedstawicielki parlamentu, jak również zaproszonych gości.

Zanim przystąpię do realizacji porządku, chciałam powiedzieć, że bardzo się cieszę, że spotykamy się znowu mimo rozmaitych przeszkód. Ubolewam też nad faktem, że koronawirus przeszkodził nam w realizacji naszego dużego planu, mianowicie obchodów 15-lecia ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, które były zaplanowane właśnie na czerwiec. Niestety nam się to nie udało, ale mam nadzieję, że być może to tego powrócimy.

Proszę państwa, już teraz bez zbędnej zwłoki przystępuję do realizacji naszego porządku, który przewiduje rozpatrzenie informacji ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat trudnej sytuacji finansowej organizacji mniejszości narodowych i etnicznych w warunkach panującej pandemii koronawirusa. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów i posłanki należy wysyłać na adres mailowy kmne@sejm.gov.pl. Informuję również, że poseł zgodnie z art. 198 ust. 1 uchwały Sejmu z dnia 26 marca 2020 r. w sprawie zmiany regulaminu Sejmu...

Przepraszam, zobaczyłam dawno niewidzianą panią posłankę Mazurek i to mnie tak... W ogóle witam wszystkich eurodeputowanych, którzy są dzisiaj na naszym posiedzeniu. Witam wspomnianą już panią posłankę Mazurek, panią posłankę Kloc i pana posła Karskiego, o ile zza maski można zauważyć. Tak, wszystko się zgadza.

Dobrze, a teraz dalej. Na posiedzeniu prowadzonym z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość poseł potwierdza obecność poprzez zalogowanie się w systemie do głosowania oraz wydruki udziału w głosowaniach. Proszę wszystkich członków i członkinie Komisji o zalogowanie się do systemu. Za chwilę przystąpimy do sprawdzenia kworum. Teraz proszę zagłosować. Tradycyjnie każdy może nacisnąć dowolny przycisk i za chwilę się dowiemy, czy

mamy kworum. Kończymy głosowanie. Za chwilę podamy wyniki. Zagłosowało 15 członków Komisji. Nie ma znaczenia, ilu było za. W każdym razie jest kworum. Możemy przystąpić do realizacji porządku dziennego. Zatem proszę pana dyrektora Sosnowskiego, który jako przedstawiciel ministra spraw wewnętrznych i administracji przedstawi nam informację. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Sosnowski:

Dzień dobry. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, państwo posłowie, szanowni zgromadzeni goście, zanim przedstawię informację ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, chciałbym w imieniu ministra Błażeja Pobożego przeprosić państwa za absencję ministra. Jednak ze względu na wcześniej powzięte zobowiązania i plany pan minister nie jest w stanie być na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Znając ministra Błażeja Pobożego, mogę powiedzieć, że zapewne będzie śledził i obserwował nasze prace za pomocą łączy internetowych.

Teraz chciałbym przedstawić informację ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat trudnej sytuacji finansowej organizacji mniejszości narodowych i etnicznych w warunkach panującej pandemii koronawirusa.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, przepraszam najmocniej. W sprawie formalnej.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Słucham, panie pośle.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, nie dosłyszałem tego...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Punkt porządku dziennego to jest rozpatrzenie informacji. Nie ma w tym momencie możliwości zgłaszania kolejnych punktów, bo to nie jest posiedzenie Komisji jako takie, tylko jest to właśnie posiedzenie Komisji poświęcone temu jednemu punktowi. Tak więc w tym momencie nie ma możliwości zgłoszenia żadnego dodatkowego punktu do porządku.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Czyli to nie jest posiedzenie Komisji, tylko to jest wysłuchanie ministra.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Jest to posiedzenie Komisji poświęcone jednemu punktowi, jakim jest informacja ministra spraw wewnętrznych i administracji w tej sprawie. Powiem panu więcej, panie pośle, że sami chcieliśmy już wcześniej rozszerzyć porządek tego posiedzenia Komisji o kwestię Najwyższej Izby Kontroli i zgłoszenia możliwych tematów do kontroli ze strony NIK, ale...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

I co stoi na przeszkodzie?

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Niestety nie otrzymaliśmy na to zgody ze strony Kancelarii Sejmu i trzeba było po prostu zwołać drugie posiedzenie Komisji w tym celu. Po prostu mamy możliwość realizowania tylko tego jednego punktu.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Jest to... Ale tę możliwość kto i co narzuca? Pani przewodnicząca, bo są sprawy pilne.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Regulamin Sejmu przyjęty w związku z pandemią koronawirusa.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Tak, ale, chwała Bogu, zbiera się Komisja po długiej przerwie.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Tak, panie...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Są sprawy bieżące. Jest m.in. sprawa skandalicznego tzw. Dnia Zwycięstwa, obchodów tego dnia na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Panie pośle, to już... Rozumiem, że jest taki temat. Dobrze, przekracza...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Na Podlasiu w początkach maja tego roku, gdzie ewidentnie przedstawiciele organizacji mniejszości uczestniczyli w promowaniu...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Panie pośle, to nie jest wniosek formalny. Wyjaśniłam już panu, że nie ma...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Chciałem wnioskować o uzupełnienie porządku obrad.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

To, że pan ma... Rozumiem. Pan chciał, ale nie ma takiej możliwości. Rozumiem, że pan poseł jest poruszony, ale my nie będziemy...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

To znaczy, że promowanie sowietyzmu na terytorium RP nie będzie...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Ale my podczas tego posiedzenia Komisji nie będziemy się tym zajmować. Z reklamacjami proszę zgłosić się do pani marszałkini Witek.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Rozumiem, że pani przewodnicząca nie czuje się samodzielna w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Czuję się, że tak powiem, w obowiązku realizować regulamin Sejmu, który został przez Sejm przyjęty.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

To, pani przewodnicząca, jedno zdanie.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Panie pośle, czy możemy już zakończyć?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Jedno zdanie w kwestii formalnej.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Jedno zdanie. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Jedno zdanie zatem, że dyktuję do protokołu posiedzenia Komisji, że moim zamiarem było wprowadzenie do porządku obrad kwestii propagandy sowietyzmu na terytorium RP poprzez eksponowanie symboli systemu sowieckiego, władzy sowieckiej i agresji sowieckiej na Polskę podczas obchodów tzw. Dnia Zwycięstwa na Podlasiu w dniu 9 maja 2020 r., w czym udział brali przedstawiciele organizacji mniejszości narodowych, a także jeden z posłów na Sejm RP, mianowicie pan poseł Eugeniusz Czykwin, co powinno być przedmiotem...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dobrze, jedno zdanie już... Panie pośle, proszę już tu kropkę postawić.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

To cały czas jest jedno zdanie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Tak, więc dlatego mówię, że to jedno zdanie nie może trwać, że tak powiem, w nieskończoność.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Dojeżdżam więc do kropki. Udział posła na Sejm RP w promowaniu systemów totalitarnych, skądinąd zakazanym przez polskie prawo, powinien stać się przedmiotem głębokiego namysłu, refleksji i trafnego wnioskowania Wysokiej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Mogę prosić w takim razie teraz o kontynuację, panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Andrzej Sosnowski:

Minister spraw wewnętrznych i administracji jako minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych rozumie obecną sytuację, w jakiej znalazły się organizacje mniejszości narodowych i etnicznych oraz użytkowników języka kaszubskiego. Co więcej, za pośrednictwem departamentu właściwego dla mniejszości narodowych i etnicznych oraz użytkowników języka regionalnego minister podejmuje działania mające na celu zapewnienie sprawnej obsługi tych organizacji i jednocześnie wsparcia organizacji. Dowodem jest m.in. wysłany już 17 marca, a więc pięć dni po ogłoszeniu stanu zagrożenia epidemicznego w Polsce, mail do organizacji, które korzystają z dotacji w 2020 r. Owa wiadomość elektroniczna zawierała ramowe wytyczne co do organizacji czy też realizacji umów w sytuacji niemożliwych do przewidzenia obiektywnych trudności. Co więcej, 23 kwietnia departament wysłał do organizacji mniejszości narodowych mail zawierający informację o inicjatywach innych podmiotów i organów państwowych mających na celu wsparcie organizacji trzeciego sektora. Te informacje zostały uzupełnione mailami z 7 kwietnia i 7 maja br.

Jak pani przewodnicząca zapewne wie, bo otrzymała na swoje ręce 29 kwietnia odpowiedź na stanowisko strony mniejszościowej Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych w kwestii funkcjonowania kultury mniejszości w warunkach pandemii koronawirusa, strona mniejszościowa w swoim stanowisku zawarła 11 postulatów, które mają na celu wsparcie tych organizacji w okresie zagrożenia epidemicznego. Minister Błażej Poboży udzielił odpowiedzi na owo stanowisko chyba w dniu 6 kwietnia. Nie, nie pamiętam. Przepraszam. Chyba 16 kwietnia, ale jestem w stanie się pomylić. Wśród tych 11 postulatów organizacje mniejszości narodowych i etnicznych podnosiły różne inicjatywy. Oczywistym wydawało się, że istnieje możliwość dopuszczenia zmiany formy realizacji niektórych zadań.

Propozycja odnosiła się do realizacji zadań, o których jest mowa w umowach i które zakładały organizowanie spotkań publicznych. Mam tu na myśli m.in. uroczystości, wydarzenia artystyczne, krótkie montaże słowno-muzyczne czy też spotkania popularnonaukowe. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych dopuszczał realizację tych zadań w formie online. Jednocześnie chciałbym podkreślić, że każda taka decyzja była omawiana indywidualnie, a musiała i nadal musi uwzględniać aktualną sytuację związaną z ograniczeniami w zakresie możliwości organizowania zgromadzeń publicznych. Co istotne, również każdorazowo inicjatywa dotycząca takiej zmiany należała do zleceniodawcy.

Bardzo ważna jest informacja, iż w przypadku, gdy zmiana dotyczyła przenoszenia środków finansowych, ale nie wyższych niż poziom limitów zawartych w umowach, departament sugerował skierowanie prośby o możliwość zmiany umowy bez konieczności zawierania aneksu. Wypracowane rozwiązania obowiązują do chwili obecnej. Chciałbym zaznaczyć, że aneksów jest obecnie około 8% w stosunku do wszystkich zawartych umów. W odpowiedzi na stanowisko strony mniejszościowej minister Błażej Poboży zaproponował również zawieszenie wymogu zapewnienia przez wnioskodawców środków własnych w przypadku ubiegania się o przyznanie dotacji podmiotowej na 2021 r. Dnia 17 czerwca na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych strona mniejszościowa podniosła postulat zawieszenia tego wkładu własnego również na 2020 r. Minister Błażej Poboży przychylił się pozytywnie do tej prośby.

Informacja w rzeczonym zakresie została wysłana do strony mniejszościowej z prośbą o opinię.

Wśród czynności podejmowanych przez departament warto także zauważyć i podkreślić działania na rzecz romskiej mniejszości etnicznej, która może być defaworyzowana społecznie. Eksperci do spraw romskich byli w bieżącym kontakcie z pełnomocnikami wojewodów do spraw mniejszości narodowych i etnicznych. Kontaktowali się z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego, czyli wójtami, ale także dyrektorami szkół, do których uczęszcza młodzież romska. Mam tu na myśli głównie przedstawicieli Małopolski. Kontaktowali się również z asystentami edukacji romskiej.

Departament był też – w cudzysłowie – swoistego rodzaju hubem, który kontaktował organizacje pozarządowe chcące przekazać środki dezynfekcyjne i maseczki dla przedstawicieli romskiej mniejszości etnicznej. Eksperci do spraw romskich, tacy jak m.in. pani doktor Małgorzata Milewska, kontaktowali asystentów edukacji romskiej z organizacjami, które mogły przekazać im maseczki. Koordynowano również wydatkowanie środków w ramach programu integracji społeczności romskiej w 2020 r. Eksperci do spraw romskich organizowali proces uruchamiania środków finansowych z rezerwy celowej. Byli w ścisłym kontakcie z ministrem finansów.

Tak jak wspomniałem, 17 czerwca br., notabene w tej sali, w ramach obchodów 15-lecia Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych odbyło się 70. posiedzenie komisji. W trakcie omawiania punktów pojawił się również punkt: „Mniejszości narodowe i etniczne oraz społeczność posługująca się językiem regionalnym w warunkach pandemii”. Wówczas przeprowadzono ożywioną i w mniemaniu departamentu konstruktywną dyskusję. Na tym spotkaniu podczas omawiania tego punktu minister Błażej Poboży zadeklarował, że wszystkie niewykorzystane przez organizacje środki w związku z panującym stanem epidemii zostaną przeznaczone na wcześniej założone cele. Tymi celami są m.in. ochrona, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości lub rozwój i zachowanie języka kaszubskiego.

Pragnę poinformować, że w piątek na stronie MSWiA pojawiła się oferta. To otwarty konkurs ofert na publikację z okazji 15. rocznicy uchwalenia ustawy i powstania Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Zachęcamy wszystkie podmioty, które spełniają warunki zawarte w ogłoszeniu, do składania ofert. Pragnę również zaznaczyć, tak jak było to podnoszone podczas 70. posiedzenia komisji wspólnej, że organizacje mniejszościowe wskazywały na potrzebę podjęcia działań edukacyjnych promujących mniejszości narodowe. Minister podjął decyzję o wydatkowaniu części środków przeznaczonych właśnie na rozwój i zachowanie tożsamości kulturowej m.in. na promocję mniejszości poprzez otwarty konkurs ofert na film edukacyjny o mniejszościach narodowych. Są to działania podejmowane w ramach obchodów 15. rocznicy ustawy o mniejszościach i 15. rocznicy działalności Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. O tym została poinformowana strona mniejszościowa podczas 70. posiedzenia komisji wspólnej.

Tak jak powiedziałem, mimo obiektywnych trudności i pracy zdalnej, z czym spotkali się zarówno pracownicy departamentu, jak i działacze organizacji mniejszości narodowych i etnicznych, departament podejmował prace mające na celu podpisywanie umów. Tych umów według stanu na dzień 17 czerwca podpisano już około 80%. Z tego tylko 8% umów jest aneksowanych. Zatem te dane liczbowe pokazują i potwierdzają stabilną sytuację mniejszości narodowych i etnicznych. Oczywiście do ministra za pośrednictwem departamentu wpływają pisma o rezygnacji z realizacji zadań, ale stanowią one tylko około 3% wszystkich zaplanowanych umów do podpisania w 2020 r. Te środki wracają i będą wydatkowane na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych oraz użytkowników języka regionalnego, tak jak wspomniał minister Błażej Poboży podczas 70. posiedzenia komisji wspólnej.

W kontekście sytuacji organizacji mniejszości narodowych i etnicznych oraz użytkowników języka regionalnego należy wspomnieć również o działaniach podejmowanych przez inne organy i instytucje na rzecz trzeciego sektora. O tym informowaliśmy m.in. organizacje mailem w dniu 23 kwietnia br. Wśród organów i instytucji albo podmiotów, które warto zauważyć, jest Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które pro-

wadzi program finansowania „Kultura w sieci". Jest również „Program Wsparcia Doraźnego Organizacji Pozarządowych w zakresie przeciwdziałania COVID-19" Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

By usprawnić komunikację między przedstawicielami organizacji mniejszości narodowych i etnicznych oraz użytkowników języka regionalnego a pracownikami departamentu, MSWiA opracowało roboczą instrukcję podpisywania dokumentów elektronicznie za pomocą podpisu zaufanego. Ta instrukcja została przekazana do organizacji mniejszościowych. Jest to realizacja m.in. czwartego postulatu strony mniejszościowej z pisma datowanego na dzień 1 kwietnia. Strona mniejszościowa podnosiła kwestię przekazywania informacji drogą elektroniczną. Poprosiliśmy o wykładnię Departament Prawny. Otrzymaliśmy odpowiedź, iż wszelkie dokumenty o charakterze cywilnoprawnym mogą być podpisywane tylko i wyłącznie kwalifikowanym podpisem elektronicznym, natomiast wszystkie pozostałe dokumenty, łącznie z wnioskami o aneks, już dopuszczamy profilem zaufanym. Mam nadzieję, że to spotkało się z pozytywną oceną strony mniejszościowej.

Ponadto zaproponowano stronie mniejszościowej możliwość roboczych spotkań za pomocą wideokonferencji. Takie spotkanie odbyło się dnia 27 maja. Omówiliśmy tam najważniejsze kwestie, które nurtują zarówno organizacje mniejszościowe, jak i pewne problemy, z którymi spotykają się pracownicy departamentu. Pragnę bowiem zauważyć, że zgodnie z wytycznymi również departament w ramach tzw. reżimu epidemicznego pracował częściowo zdalnie.

Reasumując, pomimo bezspornych trudności wynikających z panującego stanu epidemii MSWiA w dalszym ciągu intensywnie działa na rzecz ochrony, zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych. W dniu 17 czerwca br. minister Błażej Poboży przedstawił założenia polityki państwa wobec mniejszości narodowych. Były to założenia tożsame z tymi, z którymi pani przewodnicząca zapoznała się podczas posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych dnia 21 stycznia br.

W momencie zadawania pytań pozwolę sobie oddać głos panu naczelnikowi. Jeśli będą pytania dotyczące już – powiedzmy – prozy życia, będziemy udzielać wyczerpujących odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję, panie dyrektorze. Otwieram dyskusję. Proszę, żeby wypowiedzi nie przekraczały dwóch minut. Chciałam zapytać, czy mamy osoby zgłoszone do zabrania głosu. Bardzo proszę, teraz jest czas na to, żeby państwo, którzy zdalnie biorą udział w posiedzeniu Komisji, zgłosili się do zabrania głosu. Przypominam, że trzeba wysłać mail na adres kmne@sejm.gov.pl. Bardzo proszę, pan przewodniczący Galla.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie dyrektorze, akurat uczestniczyłem w ostatnim posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Faktycznie wiele informacji, które pan przekazywał, miałem okazję usłyszeć w trakcie posiedzenia.

Miałbym gorącą prośbę. Nie wiem, kto jest autorem... To znaczy autorem jest strona mniejszościowa, ale nie wiem, kto jest w posiadaniu także raportu tej części mniejszościowej. Jeśli byłaby taka możliwość, bardzo prosiłbym... Na pewno pan współprzewodniczący Kuprianowicz słyszy w tej chwili.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Już się zgłosił do zabrania głosu.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak, tak. Czy moglibyśmy także ten materiał otrzymać jako Komisja? Myślę, że to będzie pouczające dla członków Komisji, ale też i jakby wskazujące na pewne obszary, którymi Komisja także by się zajęła.

Co do informacji to chciałbym bardzo serdecznie podziękować za informację, bo myślę, że jest ona efektem podejmowanych nawet przez ostatnich kilka miesięcy pewnych działań, które spowodowały, że dzisiaj mamy w jakiś sposób dopracowane, jak

ma wyglądać realizacja projektów, które są finansowane z budżetu państwa w części dotyczącej mniejszości narodowych i etnicznych. Wiem, że kwota, która jest przeznaczona na ten rok, jest porównywalna do lat ubiegłych, ale na pewno nie do końca jest wystarczająca na potrzeby, jakie występują. W związku z tym też i z naszej strony jest wielka troska o to, żeby te środki w miarę możliwości maksymalnie na te zadania zostały wykorzystane. Jak wiemy, obecna sytuacja z pandemią powoduje, że szereg projektów, które były z taką pieczołowitością przygotowane przez stronę mniejszościową, nie może się zrealizować, szczególnie te, które mają charakter bardziej masowy, jak festiwale itd. Wiemy też o tym, że strona mniejszościowa wnioskowała często o to, żeby znaleźć rozwiązanie i wykorzystując te środki – albo zrealizować projekty w systemie online, jak pan dyrektor mówił, albo też ewentualnie zrobić projekty zastępcze, które miałyby na celu podtrzymywanie tożsamości i kultury mniejszości. Oczywiście wszystko za zgodą ministerstwa, bo inaczej jest to niemożliwe.

W związku z tym chciałbym zapytać, czy mamy takie sytuacje, że są projekty zastępcze? Moje pytanie idzie w takim kierunku, żeby się dowiedzieć, czy rzeczywiście mamy bezpieczeństwo, że te środki zostaną wykorzystane, a jeśli nie, to czy rzeczywiście tak jest, jak pan dyrektor zaznaczył, że około 3% tych projektów może być niezrealizowanych. Czy kwoty, które gdzieś tam będą wracały, będą mogły być wykorzystane jeszcze przez stronę mniejszościową, np. w ostatnim kwartale?

Ostatnie moje pytanie dotyczy kwestii publikacji. Mam rozumieć, że pan dyrektor mówi o tej publikacji, która ma być wykonana z inicjatywy pana ministra, tak? Czy przy tej okazji strona mniejszościowa może też występować o inne publikacje, które miałyby na celu promowanie strony mniejszościowej? Czy to tylko jest taki projekt, który będzie koordynowany przez ministerstwo i realizowany dla wszystkich?

Przepraszam, jeszcze jedno pytanie. Mówił pan też o ministrze kultury i dziedzictwa narodowego. Czy MSWiA, czyli państwo, wspomaga stronę mniejszościową w tym, aby móc zaistnieć w programie MKiDN? Jak wiemy, na pewno konkurencja jest dosyć istotna i takie wsparcie z waszej strony na pewno byłoby przydatne, a możliwość korzystania z tej inicjatywy dla strony mniejszościowej byłaby bardzo cenna. Czy przewidujecie także pewne wsparcie, pewną pomoc dla przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Do głosu zgłosił się pan Grzegorz Kuprianowicz – współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Bardzo proszę, panie przewodniczący, o zabranie głosu.

Prezes Towarzystwa Ukraińskiego Grzegorz Kuprianowicz:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, przede wszystkim chciałbym serdecznie podziękować za to posiedzenie Komisji. To bardzo ważne, że sejmowa komisja pochyla się nad sytuacją mniejszości narodowych i etnicznych w warunkach pandemii. Ta sytuacja wpłynęła na życie całego społeczeństwa. Wpłynęła także na życie mniejszości narodowych i etnicznych. Myślę, że nie będzie przesadą stwierdzenie, że w przypadku mniejszości ten wpływ był jeszcze większy, jeszcze bardziej znaczący. Już tłumaczę dlaczego.

Jeśli chodzi o kulturę, mniejszości narodowe i etniczne są w sytuacji szczególnej. O ile w innych sferach kultury finansowanie działań kulturalnych opiera się na finansowaniu ze środków publicznych instytucji kultury, które podejmują różnorodne działania w ramach swojej działalności instytucjonalnej, o tyle w przypadku mniejszości narodowych i etnicznych finansowanie kultury ze środków publicznych opiera się na systemie jednorocznych dotacji, grantów.

To generalnie jest sytuacja, która stwarza problemy dla funkcjonowania kultury mniejszości, ale właśnie warunki pandemii pokazały paradoksalność tej sytuacji i miały daleko idące skutki, ponieważ w przypadku instytucji kulturalnych w innych sferach kultury te instytucje po prostu w ramach swojej działalności statutowej i w ramach tych środków, którymi dysponują, dostosowały w miarę możliwości swoje działania do nowej sytuacji. Było to naturalne działanie, nienaruszające prawa, mieszczące się w zakresie ich działalności. W przypadku mniejszości narodowych i etnicznych nie było takiej

możliwości. Mniejszości, a ściślej organizacje mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym, chcąc korzystać ze środków publicznych, nie mogły czegoś takiego zrobić, ponieważ one te środki otrzymują na konkretne projekty, na konkretne działania zapisane we wnioskach, na podstawie których otrzymują one dotacje MSWiA.

Tak więc już na progu, już w punkcie wyjścia mniejszości narodowe i etniczne w warunkach pandemii znalazły się w sytuacji o wiele bardziej złożonej, ponieważ tych działań, które planowały podjąć, bardzo często nie mogą podejmować ze względu na warunki pandemii. Natomiast inne działania, aby je podjąć, korzystając oczywiście ze środków publicznych, musiały przejść procedurę zmieniania tego i pisania aneksów, ewentualnie uzgadniania tych zmian z MSWiA. Jest to czynnik obiektywny, na który ani strona rządowa, ani my nie mieliśmy wpływu w momencie początku pandemii. Natomiast to pokazuje fundamentalną trudność, w jakiej znalazły się mniejszości narodowe i etniczne, można powiedzieć, już u progu, w punkcie wyjścia.

Właśnie dlatego strona mniejszościowa Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych zdecydowała się przyjąć stanowisko, które zostało uchwalone 1 kwietnia br. Przekazano je następnego dnia w formie elektronicznej stronie rządowej, a po jakimś czasie także sejmowej Komisji. W stanowisku staraliśmy się zdefiniować – z punktu widzenia tego dnia, tego momentu, bo potem nasza wiedza stała się oczywiście o wiele bardziej bogata – to, co w naszym odczuciu byłoby ważne, aby kultura mniejszości narodowych i etnicznych mogła dalej funkcjonować w tych nowych, nadzwyczajnych warunkach. Ta diagnoza, której próbowaliśmy dokonać, chcąc wskazać w naszym przekonaniu najlepsze ścieżki wyjścia z tej dość patowej sytuacji, była swoistym krzykiem o pomoc, o przyjęcie tarczy antykryzysowej dla mniejszości. Z takim apelem się zwróciliśmy. W sytuacji, gdy w tym czasie i później podejmowane były różne działania na różnych poziomach, poczynając od parlamentu, poprzez poziom rządu i poszczególnych ministerstw, których celem była pomoc dla różnych środowisk, potrzebna dla dalszego funkcjonowania w warunkach pandemii, oczekiwaliśmy czegoś podobnego także w przypadku mniejszości.

Nie będę ukrywał, że jako strona mniejszościowa z rozczarowaniem przyjęliśmy odpowiedź strony rządowej na nasze stanowisko, ponieważ bardzo niewiele z postulatów zostało uwzględnionych, nawet tak technicznych, jak postulat wprowadzenia do regulaminu komisji wspólnej możliwości posiedzeń zdalnych. Dopiero na czerwcowym posiedzeniu komisji wspólnej ten postulat spotkał się z przychylnością strony rządowej. Ta sytuacja nas rozczarowała, ponieważ oczekiwaliśmy bardziej otwartego spojrzenia na te postulaty i dostrzeżenia w nich chęci ratowania sytuacji w tym dramatycznym momencie, w którym się znaleźliśmy.

Oczywiście na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, które odbyło się 17 czerwca br., więc dosłownie kilkanaście dni temu, padły pewne propozycje ze strony rządowej. Jedną z nich było odejście od niemożliwości aplikowania o zmniejszenie obowiązkowego wkładu własnego do dotacji podmiotowej dla organizacji mniejszości. Wydawałoby się, że to mało istotna informacja, natomiast z punktu widzenia organizacji mniejszościowych jest to bardzo istotne. Organizacje mniejszości znalazły się w tym roku w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Bardzo pozytywnie przez nas przyjęta propozycja rezygnacji z obowiązku wkładu własnego do dotacji podmiotowej w przyszłym roku jest bardzo cenna, natomiast ona nie rozwiązuje tych problemów, które mamy w tym roku. Bardzo się cieszymy, że ministerstwo jednak podjęło taką decyzję, że można systemowo do tego podejść, chociaż mamy pewne wątpliwości, jeśli chodzi o same procedury. Bowiem z projektu komunikatu, który otrzymaliśmy, wynika, że procedura, która nas czeka przy ubieganiu się o to, będzie dość skomplikowana. Będziemy zwracać się do strony rządowej z propozycjami ograniczenia tych formalnych obowiązków.

Nie widzimy natomiast w tym wszystkim propozycji globalnie wychodzących naprzeciw aktualnej sytuacji mniejszości. Problem realizacji zadań, na które organizacje otrzymały środki, jest fundamentalny. Jeżeli organizacja otrzymała środki, np. na organizację festiwalu czy cyklu spotkań, to siłą rzeczy ona nie mogła tego realizować. To, że tak mało

organizacji poinformowało o zwrocie dotacji, wynika z tego, że organizacje mniejszości liczą na to, że jesienią uda się zrealizować to, czego nie udało się zrealizować wiosną, czy czego nie uda się zrealizować latem. Pojawia się jednak pytanie o to, co będzie, jeżeli tego nie uda się jesienią zrealizować. Będzie wtedy sytuacja kryzysowa.

Nam jako mniejszościom wydaje się, że bardzo potrzebne byłoby bardziej elastyczne podejście do formalnych ograniczeń dotyczących realizacji zadań, podobnie jak robią to inne ministerstwa i inne instytucje, które dysponują środkami publicznymi. Wydaje nam się, że w stosunku do mniejszości można byłoby oczekiwać podobnego podejścia. To np. kwestia bardziej elastycznego planowania pewnych działań ze strony mniejszości, ale także kwestia przesuwania środków z budżetu. Jeżeli bowiem planowany był festiwal i w budżecie przewidziano środki na transport uczestników, na wyżywienie, na noclegi, to oczywiście w warunkach pandemii pewnych działań się nie da podjąć. Natomiast jeżeli mają być działania online, to oznaczałoby, że organizacje mniejszości powinny mieć możliwość wystąpienia o zmiany w budżecie dotyczące poszczególnych zadań, uwzględniające np. zakup sprzętu umożliwiającego transmisję online czy inne działania online związane z realizację tego konkretnego zadania, ale także np. środki na obsługę.

Innym bardzo ważnym problemem dla organizacji mniejszości jest to, że w przypadku realizacji tego samego zadania jego wykonanie wymaga o wiele większego nakładu pracy. Podam prosty przykład. Zadanie obejmuje próby chóru mniejszości. Dyrygent prowadził te próby z członkami zespołu np. raz na tydzień. W sytuacji pandemii nie może takich prób przeprowadzić. Musi je prowadzić online z każdym członkiem oddzielnie albo w jakichś grupach. To oznacza, że z perspektywy tego konkretnego człowieka jego praca będzie kilkakrotnie większa niż wykonywana zgodnie z tym założeniem, jakie było pierwotnie w momencie pisania wniosku i przyznawania dotacji. Wydaje się, że tutaj ważne byłaby np. możliwość zwiększenia wynagrodzeń w sytuacji, gdy znacznie wzrasta nakład pracy dla zrealizowania tego samego celu.

Takich elementów, takich punktów można wskazać bardzo dużo. Stąd jako strona mniejszościowa oczekiwaliśmy, że ministerstwo wskaże, jakimi drogami mniejszości mogą wychodzić z tej sytuacji. Odpowiedź, że każda sprawa jest indywidualna, oczywiście jest prawdziwa, natomiast chodzi też o wskazanie dróg dla mniejszości, jak mogą kontynuować swoje działania w tych specyficznych warunkach.

Jest to ważne także z tego względu, że bardzo często działania mniejszości opierają się nie na pracy etatowych pracowników, dla których jest to podstawowe zajęcie, ale na działaniach społecznych, ewentualnie na działaniach, które są dodatkowymi z perspektywy tych osób, które je prowadzą, liderów mniejszości. W sytuacji, w której w tej chwili jesteśmy, gdy praca zawodowa i życie rodzinne wymagają o wiele większego nakładu pracy, bardzo często zdarza się tak, że po prostu życie poszczególnych organizacji mniejszości w pewnych sferach zamiera, dlatego że ludziom brakuje czasu na to, aby te działania podejmować w tej nadzwyczajnej sytuacji, w której się znaleźliśmy.

Stąd też gorący apel z naszej strony, po pierwsze, o większą elastyczność i zrozumienie dla sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych. Tak jak my jak najbardziej rozumiemy sytuację ministerstwa i pracowników departamentu, którzy funkcjonują w nadzwyczajnych warunkach pracy zdalnej, co znacznie utrudnia pracę, tak oczekujemy czegoś podobnego w drugą stronę. Mamy do czynienia z sytuacją jeszcze bardziej dramatyczną, bo nie mówimy o pracownikach etatowych, ale bardzo często o ludziach, którzy...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Panie przewodniczący, proszę już zmierzać do konkluzji.

Prezes Towarzystwa Ukraińskiego Grzegorz Kuprianowicz:

Kolejna, ostatnia kwestia to prośba i wniosek o to, aby jednak zastanowić się nad stworzeniem, analogicznie do innych tarczy antykryzysowych, także tarczy antykryzysowej dla mniejszości, np. wykorzystując środki, które będą ze zwróconych dotacji, na dodatkowe dotacje podmiotowe pozwalające na stabilizację finansową i zakup sprzętu niezbędnego dla organizacji mniejszościowych, bez którego trudno jest im funkcjonować w warunkach pandemii.

Na koniec chciałbym poinformować, że z inicjatywy strony mniejszościowej Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych została przygotowana ankieta dotycząca sytuacji organizacji mniejszościowych. Przeprowadziła ją koalicja pozarządowych organizacji mniejszościowych, przede wszystkim Żydowskiego Stowarzyszenia Czulent. Ankieta zdiagnozowała, na ile to było w tym momencie możliwe, sytuację organizacji mniejszościowych i wnioski z tej analizy są bardzo ciekawe. Widzę, że na posiedzeniu Komisji jest obecny zdalnie pan Piotr Kwapisiewicz, który tę ankietę przygotowywał. Myślę, że bardzo ciekawe byłyby też wnioski z tej ankiety. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Do głosu zgłosiła się pani Mariola Abkowicz – przewodnicząca Związku Karaimów Polskich. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca Związku Karaimów Polskich Mariola Abkowicz:

Dzień dobry państwu. Przepraszam bardzo, mogę mieć problemy techniczne, bo ktoś remont robi.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

A świetnie panią słychać, tak że...

Przewodnicząca Związku Karaimów Polskich Mariola Abkowicz:

No, właśnie. Przepraszam bardzo, u mnie remont ktoś robi na górze i mogę mieć problem. Nie wiem, czy teraz mnie słychać dobrze. Wydaje mi się, że tu mam wszystko ustawione na maksa.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Proszę mówić. Teraz jest OK. Mam nadzieję, że to się nie zmieni.

Przewodnicząca Związku Karaimów Polskich Mariola Abkowicz:

Tak, jest OK. Też mam taką nadzieję. Dzień dobry państwu. Dziękuję bardzo za umożliwienie tej formy komunikacji i uczestniczenia w posiedzeniu komisji sejmowej. To jest nowa jakość w sytuacji bardzo trudnej dla nas, ale być może też rozwiązanie na niemożność uczestniczenia zawsze w tematach, które są interesujące.

Myślę o tej całej sytuacji, która była bardzo skomplikowana dla nas wszystkich jako liderów organizacji mniejszościowych, pracowników i pracodawców. Proszę nie zapominać, że organizacje mniejszości korzystające ze wsparcia dotacyjnego są również pracodawcami, ponieważ w projektach zatrudniamy też osoby na umowach, choć bardzo rzadko na umowy o pracę, a najczęściej na krótkich zleceniach czy umowach o dzieło. Tak naprawdę, tworząc to stanowisko, mieliśmy nadzieję, że pojawią się jakieś rozwiązania, które pomogą nam wyjść z dosyć patowej sytuacji, ponieważ tak naprawdę wszelkie uregulowania, które dotyczyły pracodawców, nie obejmowały projektów organizacji dotacyjnych z bardzo prostego powodu. Można się było zgłosić o zawieszenie składek na Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ale jeżeli mam środki na ZUS z dotacji, to w jakim celu mam to zrobić? Będę musiała oddać te pieniądze, ponieważ nie będę mogła ich przesunąć na 99% na inny cel. To jest jeden problem.

Drugi problem jest taki, że jeżeli mieliśmy... Akurat ja w takiej sytuacji nie byłam, ale było dużo organizacji, które miały zaplanowane działania, które z przeróżnych powodów pandemicznych nie mogły się odbyć, w związku z czym obawiały się tak naprawdę podejmować decyzje o zatrudnianiu pracowników i zlecaniu im wykonania pracy, która mogła być realizowana w okresie pandemicznym. Na początku mieliśmy bardzo dużo zapytań jako przedstawiciele strony mniejszościowej w komisji: „Jak wy sobie radzicie?”. Stąd była nasza prośba do strony ministerialnej o wypracowanie czegoś w rodzaju katalogu możliwych praktyk i rozwiązywania problemów. Jasnym było bowiem, że zostają środki z majowych festiwali na wyżywienie, na hotele, na przejazdy. Organizacje nie wiedziały, w jaki sposób mogą realizować zadania, wykorzystując te środki, których tak naprawdę nie mogą wykorzystać. To był duży problem. W pełni zdajemy sobie sprawę z konieczności indywidualnego rozpatrywania każdego projektu, ale tak naprawdę nie doczekaliśmy się takiego rozwiązania, które wsparłoby nas i było jakąś bazą pomysłów, jak organizacja może zadanie wykonać. To dla nas był duży problem.

Proszę też pamiętać, że większość z nas nie pracuje zawodowo w organizacjach, które reprezentuje, a pracowała zawodowo tam, gdzie też potrzebowała większych nakładów pracy, poświęcenia większej ilości czasu na pracę w nowych warunkach. To był bardzo skomplikowany czas, gdzie trudno było zrozumieć, w którym miejscu się kończy życie zawodowe, a zaczyna społeczne i organizacyjne. Stąd nasz apel do departamentu z prośbą o pomoc.

Przyznam szczerze, że rzeczywiście otrzymywaliśmy, tak jak pan dyrektor Sosnowski mówił, maile z informacją, gdzie są jakie zapisy dotyczące organizacji mniejszościowych czy pozarządowych, ale tak naprawdę żaden z tych zapisów, oprócz procedowania zdalnego, nie dotyczył większości organizacji. Cóż z tego, że możemy wziąć pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego na 100 tys. zł na okres pandemii? Przecież nikt nam nie da pieniędzy na zwrot tej pożyczki. My nie zarabiamy. W związku z tym rozwiązanie, które do nas trafiało, po prostu trafiało w próżnię. Wiemy, że te organizacje, które są większe, które zatrudniają większą liczbę pracowników, miały duże problemy. Ich wnioski dotyczące możliwości skorzystania z zapisów kolejnych tarcz nie zawsze były pozytywnie rozpatrywane.

To jest naprawdę bardzo skomplikowana sytuacja dla nas wszystkich. Poszczególne osoby, które były bardziej zaawansowane technicznie, co wynikało z ich życia zawodowego, wspierały pracę departamentu, bo zależy nam na wspólnej dobrej współpracy. Niektórzy z kolegów jednak albo są całkowicie wykluczeni cyfrowo, albo nie korzystają z maili, albo nie czytają poczty. W związku z tym informacje, które przychodziły, po prostu do organizacji nie trafiały. Oczywiście to jest problem organizacji, ale to jest problem środowisk mniejszościowych jako takich. Nie wiem, w jaki sposób to rozwiązać. Tak naprawdę stoimy gdzieś na krawędzi kryzysu, bo jeżeli sytuacja pandemiczna będzie w dalszym ciągu jesienią się powtarzała, a cały czas słyszymy, że może tak być, to będzie nie 8% zwrotów dotacji, tylko więcej. Z drugiej strony jest pytanie, czy rozwiązania, które będą zastosowane przy aneksowaniu, będą pozytywnie rozliczone później przy kontroli realizacji zadania? To jest kolejny etap. Możemy sobie jakieś zadanie zrealizować, bo nam się wydaje, że tak jest słusznie i prawidłowo, ale potem możemy się dowiedzieć, że podjęliśmy błędne decyzje i trzeba będzie zwracać środki w przyszłym roku, nie w tym.

Jako że jestem beneficjentem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i udało mi się dostać grant w ramach działania pandemicznego Narodowego Centrum Kultury, to widzę absolutną różnicę w podejściu grantodawcy do grantobiorców. Informacje z MKiDN dostaliśmy natychmiast – proste, krótkie informacje, jak i gdzie, jakie są ułatwienia. W procedowaniu grantu NCK jest absolutnie uproszczona procedura. Nie mamy tego ze strony MSWiA, a o to bardzo prosiliśmy.

Dziękuję bardzo. Myślę, że to jest ten problem, przed którym stoimy, więc mam nadzieję, że nie ziszczą się nasze obawy.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Jak najbardziej też mam taką nadzieję. Teraz poproszę o zabranie głosu pana Piotra Kwapisiewicza – dyrektora wykonawczego Żydowskiego Stowarzyszenia Czulent. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor wykonawczy Żydowskiego Stowarzyszenia Czulent Piotr Kwapisiewicz:

Dzień dobry. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni panowie posłowie i panie posłanki, postaram się tylko krótko przedstawić wyniki ankiety, jaką przeprowadziliśmy z inicjatywy strony mniejszościowej komisji wspólnej.

Ankieta została skierowana do 143 organizacji mniejszościowych. Odpowiedziało na nią 87 organizacji. Jeżeli chodzi o główne, podstawowe informacje na temat organizacji mniejszościowych w dobie pandemii, 69% z nich przeszło na pracę zdalną online, 56% podkreśliło, iż prowadzą różnego rodzaju działania, które nie są możliwe do zrealizowania online, 63% organizacji uważa, że ich sytuacja w 2021 r. się pogorszy. W kwestii edukacji 69% organizacji wskazało, iż podejście w szkołach do lekcji nauki języka mniejszości bądź też innych przedmiotów związanych z edukacją mniejszościową nie jest analogiczne do innych przedmiotów realizowanych przez szkołę. Kolejne informa-

cje dotyczą tego, że 43% organizacji wskazuje, iż zwiększyło swój nakład i czas pracy na działania, które podejmują. Zresztą pan współprzewodniczący Grzegorz Kuprianowicz zwrócił uwagę, że realizowanie pewnych zadań online wymaga o wiele więcej czasu.

Kolejne elementy, które są jakby trudne do zniwelowania czy to przez MSWiA, czy przez same organizacje, to ograniczenie dostępu do internetu przez beneficjentów programów realizowanych przez organizacje mniejszościowe. Taki problem wskazało 33% organizacji. Natomiast 23% organizacji wskazało, że same organizacje mają problem z dostępem do internetu, więc o tyle jest im trudniej, żeby realizować działania.

Nasza ankieta nie tylko miała na celu wskazanie wyzwań, z jakimi spotkały się organizacje mniejszościowe. To pojawi się również w raporcie, który będziemy publikować w najbliższych dniach i który państwu przekażemy. Miała wskazać pewne rekomendacje i oczekiwania co do wsparcia ze strony organizacji mniejszościowych.

Nie będę już powtarzał tych samych elementów czy wniosków, które wynikały z ankiety, a które już wcześniej pan Kuprianowicz wskazywał, ale warto zwrócić uwagę, że nie ma rozwiązań systemowych w sytuacjach kryzysowych. Głównym problemem i wyzwaniem jest brak informacji w takich sytuacjach kryzysowych. Zresztą widzieliśmy to na przykładzie Ministerstwa Zdrowia, które podawało dane częściowe, jak wiadomo, a nikt nie wiedział, jak wirus i pandemia się będą rozwijały, w związku z czym sytuacja zmieniała się z dnia na dzień, z tygodnia na tydzień, z miesiąca na miesiąc. Tak samo dzisiaj też nie jesteśmy pewni, jak dana sytuacja będzie wyglądała we wrześniu. Komunikacja pomiędzy organizacjami mniejszości a grantodawcą, czyli w tym przypadku MSWiA, musi być więc bardzo szybka, bardzo sprawna. Wiadomo, że odczuwamy brak systemu elektronicznego, nad którym pracuje MSWiA, ale warto pomyśleć o tym, jak tę komunikację usprawnić na tyle, aby kwestia – tutaj taka rekomendacja – kontaktu z wnioskiem o zmiany w umowie na realizowanie zadań nie była dłuższa niż 15 dni. To jest takie zapewnienie, że w tym czasie, kiedy tak naprawdę nie wiemy, czy za miesiąc, za dwa miesiące znów się nie zmieni ta sytuacja, więc 15 dni daje nam jakąś pewność, że nie nastąpiły jeszcze duże zmiany i w miarę szybko będzie można reagować na obostrzenia albo ograniczenia, które są wprowadzane w celu przeciwdziałania różnym sytuacjom kryzysowym przez stronę rządową.

Na sam koniec chciałem już tylko zaznaczyć jedną kluczową sprawę, którą uważam za ważną, a która nie jest podnoszona czy tak bardzo podkreślona. W wielu zadaniach strony mniejszościowej, szczególnie tych mniejszości, które są niewielkie albo żyją rozproszone, związanych nawet z organizowaniem festiwali i koncertów, istotnym elementem jest budowanie społeczności wspólnotowej, budowanie relacji. Nawet zorganizowanie takiego koncertu w formie online nie realizuje celu tego zadania, a powinniśmy o tym pamiętać, żeby nie tylko zrealizować festiwal, ale osiągnąć rezultaty. Uważam, że jednym z najistotniejszych rezultatów jest właśnie budowanie społeczności wewnątrz, naszej, wspólnotowej, gdzie możemy realizować działania na rzecz budowy naszej tożsamości.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Czy ktoś jeszcze się zgłosił? Nie zgłosił się. To w takim razie mogę prosić pana dyrektora o odniesienie się do kwestii podniesionych przez przedstawicieli mniejszości. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Andrzej Sosnowski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Odpowiadając na pytania pana posła i pana współprzewodniczącego, ograniczyliśmy się na razie do jednej publikacji dotyczącej 15-lecia ustawy oraz Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Nie mam upoważnienia, żeby wypowiadać się w kwestii dodatkowych publikacji. Przypuszczam, że jeśli środki finansowe pozostaną, pewnie będziemy przeznaczać te środki m.in. na działalność edukacyjną, czyli chociażby na publikacje. Na chwilę obecną nie jestem w stanie dać jasnej, klarownej deklaracji.

Jeśli chodzi o MKiDN, przekazaliśmy informacje. Był to mail informacyjny, ale z informacji zwrotnych dowiadujemy się, że niektóre organizacje niektórych mniejszości narodowych i etnicznych otrzymały granty z MKiDN. Część z nich. To prawda, że proszą nas o wsparcie. My w ramach swoich możliwości podejmujemy działania, by wspierać

takie inicjatywy. Wiemy m.in. o tym, że przynajmniej dwie mniejszości narodowe lub etniczne złożyły wnioski o granty do ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Innych działań w tej kwestii nie podejmujemy. Oczywiście pochylimy się nad tym.

Pytanie pana posła dotyczyło również raportu strony mniejszościowej. Pan współprzewodniczący Grzegorz Kuprianowicz o tym wspominał podczas 70. posiedzenia komisji wspólnej. Była pokazywana prezentacja multimedialna. To stanowisko strony mniejszościowej, czyli tzw. bilans otwarcia, do nas jeszcze oficjalnie nie dotarło. Byliśmy tylko i wyłącznie świadkami prezentacji w programie PowerPoint. Jeśli je otrzymamy, oczywiście będziemy mogli przekazać albo zrobi to strona mniejszościowa i pan współprzewodniczący Kuprianowicz.

Jeżeli chodzi o zmianę formy realizacji zadania i elastyczność, pół żartem – oczywiście to nie jest kwestia, ale to jest ulubione słowo pana naczelnika Kaczora – powiem, że jesteśmy niezwykle elastyczni, jeśli chodzi o realizację zadań. Oczywiście dopuszczamy inną formę realizacji zadania, ale nie dopuszczamy, co wielokrotnie departament powtarzał, zmiany zadania. Nie myślimy tylko i wyłącznie o formie online, dlatego że wielokrotnie, m.in. w dyskusjach i pytaniach indywidualnych, jeśli pojawiło się zadanie dotyczące obchodów, uroczystości jubileuszowych czy też uroczystości o charakterze historycznym danej mniejszości narodowej, zamiast zorganizowania spotkania w plenerze, dopuszczaliśmy możliwość nakręcenia czy też montażu filmu dotyczącego danego wydarzenia historycznego, więc nie tylko forma online. Oczywiście zgadzamy się również na zmianę destynacji. Jeśli zadanie związane było z upamiętnieniem ważnego dla danej mniejszości miejsca historycznego poza granicami kraju, a ze względu na obowiązujące przepisy międzynarodowe nie można wyjechać do sąsiedniego kraju, oczywiście zgadzamy się na realizację tego zadania w innej formie, czyli wyjazd integracyjny zgodnie z zaleceniami głównego inspektora sanitarnego w kraju.

Wielokrotnie była podnoszona kwestia przeznaczenia środków finansowych, które nie zostały wydatkowane m.in. na ochronę czy też catering ze względu na niemożność zorganizowania uroczystości artystycznej. Zgadzamy się na możliwość zakupu sprzętu elektronicznego, m.in. laptopów czy też sprzętu audiowizualnego, który pozwoliłby na zorganizowanie wydarzenia i promocję tego wydarzenia w sieci.

Jeśli chodzi o postulaty, które podejmował współprzewodniczący Grzegorz Kuprianowicz, była podnoszona sprawa zmiany regulaminu. Tak, podczas 70. posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych 17 czerwca br. pojawił się ten postulat. Strona rządowa wysłała propozycję zmiany regulaminu. Tak jak było zaznaczone w odpowiedzi na stanowisko, ze względu na dynamiczną sytuację i zwalnianie tzw. reżimu epidemicznego nie widzieliśmy w kwietniu potrzeby zmiany. Jak się okazało, słusznie, dlatego że posiedzenie komisji wspólnej odbyło się w ustawowym, regulaminowym czasie 17 czerwca br. Pojawiła się jednak informacja publiczna, że strona rządowa zakłada możliwość powrotu stanu zagrożenia epidemicznego we wrześniu. Podjęliśmy decyzję o zmianie regulaminu i możliwości prowadzenia posiedzeń komisji wspólnej za pomocą środków przekazu internetowego. Podjęliśmy takie zadania.

Jeśli chodzi o tarczę dla mniejszości, podnosił to pan współprzewodniczący Grzegorz Kuprianowicz. W ramach tej tarczy dla mniejszości miała być również zawarta idea zakupu sprzętu dla mniejszości. Tak jak powiedziałem wcześniej, dopuszczamy taką możliwość. Nie mogę podejmować wiążących decyzji co do budżetu organizacji mniejszości narodowych i budżetu MSWiA w związku z możliwością braku realizacji zrównoważonego budżetu na 2021 r. To, że maile czasem mogą trafiać na Berdyczów albo w przestrzeń, która nie jest w stanie być odczytana... Liczymy się z tymi problemami. Natomiast zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami i reżimem sanitarnym nie decydowaliśmy się na wysyłanie informacji drogą pocztową.

Postulat 15 dni na odpowiedź na wniosek o zmianę warunków umowy, który wybrzmiał jako wynik ankiety strony mniejszościowej... Oczywiście pochylimy się nad tym postulatem. Wracamy do tzw. normalnej pracy. Tylko i wyłącznie niewielka część departamentu pracuje zdalnie, więc jest ogromne prawdopodobieństwo, że tego terminu będziemy przestrzegać, ale nie będzie to zapewne termin zawity. Prosimy o wyrozumiałość.

Oddam jeszcze na chwilkę głos naczelnikowi Wojciechowi Kaczorowi. Uzupełni on informacje jakimiś szczegółami.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję, panie dyrektorze. Bardzo proszę, panie naczelniku.

Naczelnik Wydziału Mniejszości Narodowych i Etnicznych w Departamencie Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MSWiA Wojciech Kaczor:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, odniosę się tylko do tego, co pan dyrektor nazwał prozą życia, a mianowicie komunikacji i bieżącej współpracy między MSWiA a organizacjami mniejszości narodowych i etnicznych.

Chciałbym zapewnić, jak to wygląda z naszej strony, że ta komunikacja jest drożna. W pierwszym przywołanym mailu, który uważaliśmy i w dalszym ciągu uważamy za jakiś sygnał, że jesteśmy i wiemy, że mogą pojawić się trudności. Wskazywaliśmy kilka możliwości działania, dotyczących właśnie zmiany formy realizacji zadania, elastyczności co do sposobu realizowania tych zadań, które faktycznie były ustalone w decyzji ministra spraw wewnętrznych i administracji z grudnia 2019 r. na ten rok. Jednocześnie bardzo wyraźnie zaznaczaliśmy, że każda sprawa jest indywidualna. To nasza mantra, którą powtarzamy przez cały czas.

W przypadku pytań podawaliśmy mój służbowy adres mailowy z prośbą o kierowanie zapytań, dlatego że mamy ponad 430 dotacji przewidzianych do wypłacenia na ten rok i wydawanie jakichś ogólnych, ale konkretnych wytycznych co do nowych sposobów realizacji zadań może być przeciwskuteczne. Żaden koncert, żadne spotkanie poświęcone np. poecie z danej mniejszości... Nie ma dwóch takich samych zadań. W związku z tym każda sytuacja musi być rozpatrywana indywidualnie. Każdy postulat musi być oceniony najpierw przez referenta zajmującego się daną mniejszością. Potem spotykamy się i rozmawiamy o sensowności, istotności. Czasami w ogóle nie ma dyskusji, bo dominują prośby o przesunięcie terminu realizacji zadania. Oczywiście mamy świadomość, że przyszłość jest niewiadomą, ale uważamy, że to jest rozsądne podejście, że zadanie planowane np. na marzec czy kwiecień tego roku z oczywistych względów nie mogło się odbyć. Bierzemy pod uwagę, że odbędzie się – dajmy na to – w lipcu czy we wrześniu.

Takie aneksy do tej pory dominują w dalszym ciągu. To była też kwestia poruszana na wspomnianym posiedzeniu komisji wspólnej. Numery do mnie są znane zapewne większości przedstawicieli mniejszości w komisji wspólnej. Podobnie jest w przypadku pana dyrektora Sosnowskiego. Jesteśmy otwarci na ten kontakt. Na roboczo mogę zapewnić, że aneksowanie, a wcześniej konsultowanie różnych pomysłów na aneksy, odbywa się na bieżąco. Dostajemy maile, dostajemy pisma. Negocjujemy, bo czasami niektóre kwestie są dla nas kontrowersyjne, do wyjaśnienia, więc to wszystko się odbywa.

Pan dyrektor wspomniał o projektach zastępczych. Mamy już swoją procedurę, która jest wypracowana wspólnie z przedstawicielami mniejszości zasiadającymi w komisji wspólnej. Jakiś wysiłek organizacyjny i intelektualny został włożony w wyłonienie najlepszych zadań do realizacji na ten rok, w związku z czym pod tym względem faktycznie czujemy się decyzją ministra, który enumeratywnie wymienił, jakie zadania otrzymają dofinansowanie na ten rok. Dlatego też znowu nasza mantra: zmiana formy realizacji zadania – tak, zmiana zadania – znacznie gorzej. Właściwie nad tym spędzamy teraz większość naszego urzędniczego życia, żeby po prostu wnioski przyjmować, analizować, kontaktować się, negocjować.

Mam wrażenie, że z tych statystyk, o których pan dyrektor już wspominał, wynika, że to działa. To nie działa idealnie, dlatego że sytuacja jest bez precedensu, ale to działa. Zadania są realizowane. Niektóre mają zmienioną formę, ale myślę, że jeśli – odpukać w niemalowane – nic złego się jeszcze nie stanie, to ten rok ukończymy bez większych strat. Przynajmniej w zdecydowanej większości zadania zostaną zrealizowane, tak jak zakładaliśmy. Bardzo dziękuję.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Szczęść Boże. No, to jest na temat, bo... Szanowni państwo przedstawiciele organizacji mniejszości narodowych, z dużym zdumieniem przysłuchiwałem się temu rocznicowemu posiedzeniu komisji wspólnej i z rosnącym zdumieniem przysłuchuję się państwa dzi-

siejszym wystąpieniom, dlatego że mnie dziwi to, że pod pretekstem walki z mniemaną pandemią państwo tak bardzo się dystansują względem ogółu obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, że państwo w tak nachalny sposób eksponują swoje mniejszościowe mniemane...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Bardzo proszę miarkować język i bez takich słów jak „nachalny". Mniejszości mają prawo do tego, żeby się o swoje prawa ubiegać.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, proszę to do protokołu rozbieżności wobec tego... To jest określenie słownikowe, literackie. Proszę recenzować moje wystąpienia po zapoznaniu się z nimi w ich kształcie integralnym, nie zaś ad hoc, zaburzając tok mojej wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Bardzo proszę o to samo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Dziwi mnie więc państwa dystansowanie się względem ogółu rodaków, współobywateli. To pierwszy punkt.

Punkt drugi. Państwo tak ogólnikowo mówią o palących, rzekomo naglących potrzebach w swojej działalności, które rzekomo nie mogłyby być podejmowane, realizowane, jeśli budżet państwa nie sypnie jakimiś tam żenującymi groszami. Na co? Na system komunikacji elektronicznej? Widzę, że państwo są nieźle skomunikowani, bo siedzą za swoimi biurkami, za pulpitami swoich komputerów. Brawo. Czegóż więc więcej trzeba? Z jakiego powodu tak zdystansowane mniejszości miałyby być jakoś wyróżnione przez władze Rzeczypospolitej? Po trzecie, może za mało jest na posiedzeniach Komisji mowy o tym, na co państwo w rzeczywistości wydatkują te pieniądze, które jednak wcale nie jakimś wąskim strumyczkiem są kierowane.

Niestety, nie mogłem wysłuchać całości wystąpienia pana Kwapisiewicza ze stowarzyszenia Czulent, gdyż synchronicznie odbywa się piętro niżej posiedzenie innej komisji, również zwołane po bardzo długiej przerwie i tam też czułem się zobowiązany złożyć pewien wniosek. Pomijając jednak dzisiejszą zawartość merytoryczną pana wystąpienia, to myślę, że może nawet nie wszyscy członkowie Wysokiej Komisji orientują się, że pańskie stowarzyszenie to jest takie stowarzyszenie, które w ostatnich latach reklamowało swoje istnienie, głosząc tworzenie w Krakowie – cytuję – bezpiecznego miejsca dla Żydów, czyli jakiegoś, jak zrozumiałem, schronu, bunkra, w którym Żydzi krakowscy i może jacyś inni mieliby się chronić przed wrażym, napastliwym, agresywnym otoczeniem. Na specjalne życzenie pani przewodniczącej mogę zacytować. To były notabene komunikaty, publikacje osoby noszącej wspólne...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Panie pośle, proszę na temat informacji rządu...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

To jest na temat.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

To nie jest na temat. Panie pośle, na temat.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

To jest na temat, pani przewodnicząca, że pieniądze polskiego podatnika są wydatkowane przez ludzi, którzy judzą, szczują, prowadzą antypolską agitację.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Panie pośle, bardzo proszę o nieużywanie takiego języka.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Antypolską agitację...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Panie pośle, proszę nie robić tutaj awantury. Przypominam również, że przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych też są obywatelami tego kraju i też z ich podatków...

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Przede wszystkim...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

No właśnie. Właśnie, niech się do tego poczuwają.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Z ich podatków również opłacane są...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Pani Kwapisiewicz-Makówka niech się też do tego poczuwa.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Panie pośle, proszę nie robić tutaj awantury.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Kiedy w ostatnich latach...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Proszę nie obrażać przedstawicieli...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Pani mi przerywa stale.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

No bo...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Ale, pani przewodnicząca, proszę się przywołać do porządku.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Panie pośle, bo pan przekracza granice. Naprawdę, proszę o więcej szacunku do ludzi. Proszę naprawdę nie okazywać tej pogardy czy wręcz powiedziałabym...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Czy już? Reklamowanie...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

...wypowiedzi o charakterze antysemickim, więc naprawdę bardzo to jest...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Szanowna pani przewodnicząca, na forum tej Komisji...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

To jest niedopuszczalne, żeby na forum Komisji tego typu wypowiedzi stosować.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Pani mi przerywa. Proszę sobie odsłuchać moją wypowiedź.

Upominam się o to, żeby za pieniądze polskiego podatnika nie były sponsorowane antypolskie wypowiedzi, do których zaliczam reklamowanie w mediach obcojęzycznych rzekomej atmosfery pogromowej poprzez nagłaśnianie inicjatywy – powtarzam – bezpiecznego dla Żydów miejsca w Krakowie, organizowanego przez stowarzyszenie Czulent. Stowarzyszenie Czulent powinno być przedmiotem pilnej informacji ministra koordynatora służb specjalnych oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji piętro niżej na posiedzeniu tamtej komisji właśnie, a nie wyciągać ręce po pieniądze polskiego podatnika. To jest skandal i to jest bezczelność. Tutaj, szanowna pani przewodnicząca, upominam się o to, żeby obywatele RP, niezależnie od tego, pod szyldem jakiej większości czy mniejszości występują, byli lojalni wobec RP i żeby nie występowali z bezczelnymi roszczeniami o finansowanie przedsięwzięć, które co do charakteru są jawnie antypolskie.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Pani...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Apeluję do pana, żeby pan nie obrażał, nie szczuł na mniejszości.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Niech się zgłoszą obrażeni.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Niechby pan naprawdę zachował minimum kultury na posiedzeniu Komisji.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Niech się zgłoszą obrażeni.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dobrze, dziękuję bardzo. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Bardzo krótko, bo tego nie da się słuchać. Jestem pierwszym obrażonym, panie Braun. Pierwszym. Po raz kolejny pan po prostu obraża mnie, moich kolegów i koleżanki. To pan w tej chwili zieje nienawiścią. Wie pan, kilka kadencji pracuję w Komisji. Naprawdę pracujemy bardzo dobrze, zgodnie z literą polskiego prawa. Jesteśmy takimi samymi obywatelami jak pan i jak każdy inny. Nie wiem, dlaczego pan nas obraża. Wręcz powiem inaczej. Czasami może nawet jesteśmy lepszymi i bardziej patriotami, jak pan sobie myśli, a pan normalnie po raz kolejny przychodzi na posiedzenie Komisji i pan szczuje. Pan po prostu szczuje. Obiecuję panu, że teraz ja złożę wniosek na pana do komisji.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję. Do głosu...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, ad vocem.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Nie. Nie ma, panie...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Ad vocem. Zostałem tu wywołany z imienia i nazwiska.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

To nie szkodzi.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Zostałem... Co nie szkodzi?

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Odmawiam głosu.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

„Odmawiam”?

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Do głosu zgłosił się... Tak, nie udzielam...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Regulamin, szanowna pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dobrze. Nie udzielam panu głosu.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Regulamin.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Do głosu...

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Niech pan stosuje regulamin.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Regulamin.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Do głosu zgłosił się pan Grzegorz Kuprianowicz – współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Zgłaszam się ad vocem.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Prezes Towarzystwa Ukraińskiego Grzegorz Kuprianowicz:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, bardzo dziękuję za wypowiedzi pana dyrektora i pana naczelnika. Bardzo mnie cieszy optymizm przedstawicieli Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Oby ten optymizm był zrealizowany i żeby rzeczywiście tak się stało, że przejdziemy przez to suchą nogą, jak to wyraził się pan minister Poboży na posiedzeniu komisji wspólnej, bo jeszcze nie wiemy, co będzie.

Natomiast nasze obawy wynikają nie z analizy wpływania czy niewpływania wniosków o aneks czy rezygnacji z dotacji, ale z informacji od organizacji mniejszości, które do nas docierają, że sytuacja jest naprawdę trudna. Mniejszościom jest trudno funkcjonować w tych warunkach, tym bardziej, podkreślę jeszcze raz, w sytuacji braku instytucji, gdy to wszystko opiera się na dotacjach jednorocznych na konkretne zadania.

Cieszą mnie też pewne zmiany w podejściu do różnych kwestii. Wspomniałem już o kwestii posiedzeń zdalnych komisji wspólnej. Tutaj nie zgodziłbym się ze zdaniem pana dyrektora, że wtedy była to decyzja słuszna, bo można było już w kwietniu przewidzieć, że sytuacja jest trudna. Poprzednie posiedzenie odbyło się pół roku wcześniej, więc chyba po raz pierwszy od dłuższego czasu w historii komisji tak długo nie było posiedzenia. Spowodowane to było pandemią, ale można tego było uniknąć właśnie poprzez możliwość posiedzeń zdalnych.

Natomiast przechodząc już do spraw dla nas najistotniejszych, to cieszy nas, że w tej chwili ministerstwo stoi już na stanowisku, że możliwa jest zamiana tych środków, które były przeznaczone na inne cele, na np. zakup sprzętu. Wcześniej słyszeliśmy, że z tym mogą być trudności. Tak więc bardzo nas cieszy, że już jest takie stanowisko. Cieszy nas także deklaracja bardziej elastycznego podejścia do zmiany wniosków.

Kolejna nasza prośba. Rozumiemy, że nie można wszystkiego wskazać jednoznacznie, dokładnie, natomiast wydaje się, że warto wskazać swoisty katalog działań dla organizacji mniejszości narodowych, jakie mogą one podejmować, aby szukać wyjścia z tej sytuacji, która jest. Chodzi bowiem też o to, o czym wspominała pani Mariola Abkowicz – organizacje po prostu mogą nie wpaść na pewne pomysły. Przygotowanie filmu zamiast obchodów rocznicowych nie jest takim oczywistym pomysłem. Sądziliśmy, że to jest możliwe, natomiast np. z tego, co usłyszeliśmy na spotkaniu kierownictwa departamentu z przedstawicielami strony mniejszościowej, wynikało, że podobne działania nie zawsze będą pozytywnie przyjmowane przez ministerstwo. Kiedy np. była propozycja zamiany amatorskiego przedstawienia teatralnego na wydanie książki o danej problematyce, odpowiedź była negatywna. Zatem kolejny apel o przygotowanie pewnego katalogu działań. Jakie ministerstwo widzi możliwości ich podejmowania? Oczywiście ostateczne decyzje będą podejmowane indywidualnie. To jest dla nas wszystkich oczywiste. Nato-

miast wydaje się nam, że bardzo ważne jest wskazanie przez ministerstwo ścieżek, jakimi mniejszości mogą pójść.

Takim przykładem może być chociażby kwestia korespondencji online. W warunkach pandemii wszędzie wydaje się to oczywiste. Natomiast w naszym przypadku okazało się, że kilka miesięcy zajęło uzgodnienie sposobu przesyłania korespondencji przez organizacje mniejszości dla ministerstwa. Pismo w tej sprawie z wyjaśnieniem, jak to można robić, powstało z datą 3 czerwca. Nie zawsze więc z perspektywy mniejszości ten obraz był różowy. Rozumiemy, że ministerstwo podejmowało działania, natomiast wydaje nam się, że w pewnych sytuacjach oczekiwalibyśmy na większą otwartość, a także większe zaufanie do nas, że naszą intencją jest wyjście, znalezienie dobrego wyjścia z sytuacji dla nas wszystkich, a także pomoc ministerstwu. Wydaje się nam, że w takich sytuacjach, gdzie było oczekiwanie, abyśmy ze swojej strony przejawili otwartość czy wręcz wsparli jakieś działanie ministerstwa, zawsze taka była reakcja przedstawicieli mniejszości.

Jeśli chodzi o kwestię fundamentalną, czyli wykorzystanie środków, które będą zwrócone albo na które nie zostaną podpisane dotacje, to jest bardzo ważne, że taki konkurs będzie ogłoszony. Bardzo nas zaniepokoiło to, że były wcześniej wątpliwości co do tego. Wydaje się bowiem oczywistym, że środki, które w budżecie państwa zostały przeznaczone na działania służące podtrzymaniu tożsamości mniejszości, powinny być na ten cel wykorzystane, tym bardziej że wymagało to przecież wielu zabiegów także ze strony MSWiA.

Jeszcze raz chciałbym zaapelować o pochylenie się nad tym wszystkim i poszukanie jednak możliwości stworzenia tego, co moglibyśmy nazwać tarczą antykryzysową dla mniejszości, korzystając chociażby z doświadczeń MKiDN. Jest to przecież sąsiedni resort, który ma duże doświadczenie w działaniach kulturalnych. Może warto byłoby uzgodnić pewne działania, korzystając także z ich doświadczeń? Nie chcemy nadzwyczajnego, specjalnego traktowania mniejszości. Chcielibyśmy po prostu, żeby organizacje mniejszości, które de facto muszą pełnić rolę instytucji kultury mniejszości narodowych i etnicznych, miały podobne warunki działania jak inne instytucje działające w sferze kultury. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Łamie pani regulamin, pani przewodnicząca, nie udzielając mi głosu w odpowiedzi na insynuacje pana wiceprzewodniczącego, ale to jest pani zbójeckie prawo.